

HARCMISTRZ

MIESIĘCZNIK STARSZYNY HARCERSKIEJ
ORGAN NACZELNICTWA ZWIĄZKU HARCERSTWA POLSKIEGO

Rok 12. № 12

WARSZAWA

Grudzień 1929 r.

GAWĘDA NACZELNIKA.

Z okazji Sprawozdania N. R. H.

Nim do rzeczy przystąpię, uprzedzam Was z góry, że to, co dziś podam, może w części dosyć dalekie będzie od stylu „gawędy”, nie chciałem jednak dla tych rozważań, związanych ze Zjazdem Walnym wprowadzać tytułu odmiennego od tego, jaki noszą stałe moje z Wami rozmowy. Przedewszystkiem chciałem z Wami podzielić się uwagami, jakie mi nasunęło ostatnie sprawozdanie Z. H. P., które już otrzymaliście.

Zróbmy najpierw poprawkę. Na str. 62 sprawozdania mamy podaną ogólną liczbę harcerzy zagranicą na 3298, uwzględnijmy to w tablicy I na str. 55, wtedy okaże się, że harcerzy polskich mamy na świecie 38778, z tego poza Rzeczpospolitą jest 3298, w tem 582 należących do Związku, reszta stanowi oddzielne organizacje lub należy do organizacji danych państw. W Z. H. P. jest zatem 36.062 harcerzy i starszyzny.

W r. 1927 było ich w Z. H. P. 31.071, przyrost wynosi 4.991 druhéw t. j. 16,1% ilości 1927 r.

Liczyby nabiorą znaczenia przez porównanie. Otóż w Anglii pomiędzy rokiem 1926 a r. 1929 (konferencja w Kandersteg — konferencja w Arrowe Park, tablica na str. 65) przyrost wyniósł 179,945 czyli 37%, w Stanach Zjedn. A. P. 27,035 czyli 3,4%, przyrost zaś w całym świecie bez Polski 229,932 czyli 13,8%. Warto by obliczyć te procenty dla wszystkich krajów, ale to może już ktoś z Was zrobić i przysłać „Harcmistrowi”.

W Polsce przyrost pomiędzy 1.I 1926 (27,734), a 1.I 1929 (36,062) wynosi 8,328 czyli 30%.

Stwierdzamy: *przyrost ilościowy harcerzy w Polsce odbywa się wolniej niż w Anglii, lecz przeszło dwa razy szybciej niż średnio w organizacjach całego świata, oraz prawie dziewięć razy szybciej niż w Ameryce Północnej.*

Interesujący jest przyrost starszyzny egzaminowanej. Informuje o nim tabelka na str. 60. Zaczynając od 1922 przyrosty roczne wynoszą 8, 57, 49, 25, 19, 99, 97, w ostatnich dwóch latach 196 przeciw 158 w poprzednich pięciu latach. Nie znaczy to, że przyrost jest dostateczny, ale także nie widać żadnych przepowiadani katastrofy, przeciwnie, ilość starszyzny ze stopniami wzrasta.

Na 29,234 harcerzy o których mamy dane co do wieku jest 12,437 czyli 43% ponad lat 16, w r. 1926 było ich na 27,734—32%, czyli nieprawdą jest, że starsza młodzież masowo ucieka z Harcerstwa.

Te przykłady wystarczają do stwierdzenia, że aby wytworzyć sobie obraz rozwoju Związku, jest rzeczą konieczną szczegółowe przeanalizowanie sprawozdań, z góry jednak trzeba zalecić przy tem ostroż-

ność, ponieważ statystyki nasze pod względem pełności przedstawiają wiele do życzenia. Jednak nie tylko dane liczbowe świadczą o czemś zupełnie przeciwnem, niż to, co się słyszy ze strony malkontentów.

Wystarczy przejść w pamięci poszczególne chorągwie Związku i porównać stan dzisiejszy ze stanem z przed kilku lat, aby zupełnie stanowczo stwierdzić daleko idący rozwój ruchu. Wystarczy też uprzytomnić sobie jakie nowe dziedziny pracy powstają lub ożywiają się, dalej, cośmy widzieli na Zlocie i jak wyglądaliśmy na Dżembori, aby optymistycznie patrzeć w przyszłość.

Wróćmy jeszcze na chwilę do liczb. Oto w tym roku poraz pierwszy przeprowadziliśmy statystykę ilości młodzieży w drużynach różnego typu (str. 57 sprawozdania, strona prawa tablicy III). Niestety, nie objęła ona całości drużyn męskich. Z tego, co mogliśmy zebrać, widać, że na 22,441 harcerzy objętych tą statystyką mamy tylko 5,8% młodzieży pozaszkolnej i 5,1% starszych harcerzy w wieku lat 17 — 21, zarobkujących. Uderza również mała ilość młodzieży wiejskiej, która stanowi zaledwie 8,8%. Te liczby wskazują nam kierunek naturalnej i najbardziej pożądanej ekspansji Harcerstwa.

W sprawozdaniu nie zdążyliśmy wydrukować danych o obozach 1929 roku. Łącznie z obozami zlotowymi mieliśmy 379 obozów (w r. 1928—373), z 11,639 uczestnikami (w r. 1928—8,948) i 254,945 harcerzodniami (230,727). Dane te wymagają jeszcze skontrolowania—ogłosimy w „Harcmistrze” szczegółowe zestawienie według chorągwi.

Na zakończenie tej części artykułu rzucam myśl, aby dwudziestolecie Harcerstwa w Polsce, przypadające na jesieni tego roku, uczcić przez przeprowadzenie szczegółowego i ścisłego policzenia się, aby uzyskać dokładne dane statystyczne. Przy tej sposobności należałoby raz jeszcze postarać się o uzupełnienie i skontrolowanie danych liczbowych z okresów przed—Z. H. P.

Zanim przejdę do drugiej, programowej części „gawędy”, słówko o zagadnieniu, które poruszyło szersze sfery opinii publicznej także poza Harcerstwem. Mam na myśli zagadnienie mniejszościowych drużyn skautowych. Otóż Główna Kwatera bardzo już dawno, bodaj w pierwszym roku istnienia Z. H. P. stawiała w tej sprawie wnioski Naczelnictwu i Naczelnej Radzie. Stoimy na stanowisku, uzgodnionem w swoim czasie z czynnikami państwowymi, że Związek może brać pod swój protektorat drużyny mniejszości narodowych, które przyjmą przyrzeczenie, Prawo, metody (system zastępowy) Baden-Powella i będą zalegalizowane przez odpowiednie władze

państwowe, poddają się kontroli władz Z. H. P. i przez nie będą reprezentowane nazewnątrz Rzeczypospolitej. Drużynom takim przysługuje wewnętrzny samorząd i swoboda uprawy kulturalnych dóbr. Doszliśmy do ścisłego porozumienia z drużynami rosyjskimi, oraz z drużyną litewską w Wilnie, która zresztą należy wprost do Z. H. P. Drużyna ukraińska, która zgodziła się na powyższe zasady, następnie przestała się odzywać. Sprawy te możnaby energiczniej poprowadzić, gdyby się znalazły na to fundusze. Obecny budżet Związku nie przewiduje pokrycia na tego rodzaju pracę.

W sprawie programu.

Zastanawiając się nad programem Związku na najbliższe lata musimy odróżnić: 1) cel, jaki sobie w rozwoju Związku na te lata stawiamy; 2) co trzeba zrobić, aby ten cel osiągnąć; 3) środki umożliwiające tę robotę i to: a) warunki natury psychicznej i socjologicznej; b) środki natury technicznej. Mówiąc o programie stale te trzy punkty widzenia musimy mieć w pamięci, inaczej łatwo możemy popaść w frazeologię i w przypadkową lub celową, a obłudną krytykomanję, żądając stawiania wielkich celów, przedsięwzięcia wielkich nowych prac, a nie wskazując konkretnych środków i samemu do pracy nie stając. Przypuśćmy n. p. że chcemy w ciągu najbliższych trzech lat powiększyć ilość harcerzy o 15,000. Musimy w tym celu wykształcić ok. 470 instruktorów, czyli przeprowadzić co najmniej 15 kursów, a równocześnie zatrzymać w organizacji i kształcić względnie dokształcić instruktorów obecnych. Całą tę robotę musi ktoś robić i ktoś nią kierować, a my przecież ciągle prowadzimy pracę dorywczykami wysiłkami ludzi, którzy Harcerstwu ofiarowują godziny swego wypoczynku, często jedynie godziny, które mogliby poświęcić życiu rodzinnemu czy pracy nad sobą. Z zadowoleniem stwierdzamy, że w dziedzinach w. f. i p. w. ostatnie dwa lata przyniosły nam duże ożywienie, ale zagadka się rozwiąże, gdy się dowiemy, że na osobowe wydatki w. f. i p. w. idzie w G. K. sześćset złotych miesięcznie. Ta suma umożliwia naszym instruktorom w tym dziale dać Harcerstwu tę pracę, którą w innych warunkach musieliby dawać komu innemu, aby zrównoważyć swój budżet. Wyobraźcie sobie, że nacelnik Głównej Kwatery, choćby tylko dwóch wizytatorów G. K. i po jednym wizytatorze na większą chorągiew, może cały swój czas poświęcić Harcerstwu, łatwo wywnioskujecie, jak bardzoby się podniosły techniczne możliwości rozwoju Ruchu.

Nie mniejsze znaczenie mają warunki psychiczne. Jakżeż można, mimo wszelkiego osobistego wysiłku „nastawienia się”, wydatnie i pogodnie pracować, kiedy za twój trud i nietylko dobre chęci, ale za robotę widocznie dla każdego nieuprzedzonego pożyteczną, spotykają cię napaści. Oczywiście, można i należy po Baden-Powellowsku gwizdać w takiej sytuacji, ale tem nie mniej część — i to znaczna — wysiłku psychicznego pójść musi w tych warunkach na przełamanie się, na obronę przeciw atakom, zamiast na pozytywną robotę. Takie zaś warunki ma niejeden z nas.

A co znaczą „warunki socjologiczne”? Twierdzę, że trwałą, porządną robotę poprowadzić może tylko środowisko, grupa społeczna żywa, zwarta, tak zespólona ideowo, że gdy jednego z członków nie stanie, zawsze znajdzie się ktoś, kto robotę bez straty

wielkiej czasu i energii dalej poprowadzi. Taką grupę, a raczej łańcuch grup miały stanowić środowiska Harcmistrzów Rzeczypospolitej — Harcmistrzów — Podharcmistrzów. Tego dotąd nie osiągnęliśmy, a można stwierdzić, że idą zwewnątrz nas bezustanne starania, aby do stworzenia takiego kręgosłupa Harcerstwa nie dopuścić.

Oczywiście, gdy wiele rzeczy trzeba przeprowadzić nie przy pomocy całej starszyny, lecz przy obojętności lub nawet „opozycji” choćby niewielkiej jej części, pracy to nie ułatwia ani nie przyspiesza. Utrudnia zaś ją niezmiernie szerzenie fałszywych wiadomości, podrywanie zaufania, przyjmowanie urojeń lub plotek za prawdę.

Otóż owe socjologiczne, psychologiczne i techniczne realne warunki pracy trzeba koniecznie uwzględnić, robiąc plan działania. Nie taję jednak, że w dzisiejszej chwili te trzecie, techniczne, najbardziej materialne, są bodaj najważniejsze. Z ich polepszeniem się możnaby i na polepszenie poprzednich łatwiej wpływać, mając więcej czasu na osobiste stykanie się, co nawet najbardziej uprzedzonych może nawrócić.

Wytyczne pracy G. K. i starszyny.

Jeżeliście przemysleli, to co wyżej pisałem o sprawach materialnych, musicie wysnuć wnioski, który i mnie się narzuca: G. K. i starszyna zabiera się energicznie do budowy materialnych podstaw Ruchu. Sprawie tej poświęcimy znaczną część najbliższej odprawy komendantów chorągwi (2 marca), do której wartoby się przygotować dyskusjami w komendach.

Drugim wielkim zadaniem stojącym przed nami jest przebudowa Z. H. P. Obejmie ona zapewne kilka etapów, opracowania: 1) statutu; 2) przepisów przejściowych; 3) regulaminu wewnętrznego.

Trzecie zadanie stanowi wydatne zwiększenie grona starszyny, oraz instruktorów technicznych i członków współdziałających, a także wytworzenie nowej kategorii członków: popierających.

Czwarte — to cała grupa prac około rewizji i uzupełnienia nowych programów i instrukcyj.

Te zadania trzeba wykonać, zanim się przystąpi do właściwych wstępnych prac około przygotowania i rozpoczęcia „ofensywy na młodzież”, którą kiedyś głosił Chudy Wilk, a dziś przypomina Szumiący Dąb. Mniemam, że da się je przeprowadzić w ciągu trzech lat 1930—1932, rok 1933 (zaabsorbują nas w nim Dżembori Światowe) i początek 1934 przeznaczając na porozumienia z organizacjami, których współpraca przy „ofensywie” okaże się konieczną.

Tak zatem jesień roku 1934 byłaby terminem początku „ofensywy”, a jubileuszowy rok 1935 (25-lecie Harcerstwa w Polsce) z wielkim zlotem narodowym byłby może tej ofensywy kulminacją.

Oczywiście prace wskazane przeze mnie należy wykonać, prócz bezpośrednio związanych z ofensywą, niezależnie od tego czy się na ofensywę zdecydujemy i czy ją będziemy mogli przeprowadzić. Środków materialnych, ludzi, wytycznych programowych, dobrej organizacji wymaga nasz Ruch niezależnie od tendencji rozszerzenia go. Równocześnie z temi wielkimi pracami musimy też prowadzić i robotę bieżącą

ca. Jedno i drugie można rozpatrywać na terenie centrali, na terenie komend chorągwi i dalej, w hufcach i drużynach.

Widać z tego wszystkiego, że już samo ułożenie programu i planu na dłuższy okres w całym Związku wymaga sporo czasu i pracy, a coś dopiero jego wykonanie. Trzeba więc zapał powstający zwykle w okresie Zjazdu Walnego przekształcić w stałą chęć twórczej roboty, projekty w czynny.

Przy naszej zasadzie „dobrowolnej”, „społecznej” pracy powstaje jednak wielka trudność egzekutywy. Ludzi jest mało do pracy, więc bardzo zastanawiać się trzeba nim się kogoś usunie, a jednak co robić, gdy ktoś nie wykonuje podjętych zadań i wogóle tak się zachowuje, jakby mu wystarczył sam „tytuł” czy „godność”. Mniemam, że Rady Honorowe Starszyny mogłyby być temi środowiskami, które szczerze i bez ogródek wskazywałyby starszyźnie, że ważniejszy od krytyki jest czynny udział w robotach.

Rodzajów pracy mamy bardzo wiele w Z. H. P. i bodaj każdy, kto ze względów ideowych nadaje się do Związku, może znaleźć pracę odpowiadającą jego wykształceniu, zamiłowaniu, możliwościom ze względu na czas i warunki. Poniżej podaję wykaz prac Głównej Kwatery, wymagających dalszego prowadzenia lub rozpoczęcia. Przeczytajcie go starannie i

1) zgłaszajcie się do współpracy; 2) uzupełniajcie ten wykaz pracami, które według Was należałoby wykonać.

Wykaz prac do zrobienia w G. K.

Podaję je według wydziałów i referatów, do których kompetencji dany zakres należy. Wszystkie wydziały współpracują z „Harcmistrem” (oby tak było!), wszystkie mogą i powinny korzystać z współpracy druhów z terenu całego Z. H. P. Nawet objęcie niektórych referatów przez druhów nie mieszkających w Warszawie jest możliwe, a w razie wybitnych kwalifikacji w jakimś kierunku—bardzo pożądane.

Niektóre wydziały i referaty mają już tradycję pracy i znaczny dorobek, inne—początkują, jeszcze inne czekają na ludzi, którzy je stworzą i poprowadzą.

Zaznaczamy tu jeszcze, jakie spodziewane są zjazdy i konferencje: 1) Nadzwyczajny Zjazd Walny 26 i 27 kwietnia; 2) Odprawy Komendantów Chorągwi 2 marca i 1 listopada; 3) Konferencja kierowników kursów 1930 r. na Zielone Świąta; 4) Konferencja St. Harc. w sierpniu; 5) Konferencje: pracy wilcząt, drużyn morskich, drużyn wiejskich—terminy na razie nie proponowane.

I. Wydział ogólny.

a) Biuro G. K. z I przybocznym na czele.

Korespondencja ogólna. Układanie rozkazów. Terminarz zjazdów, odpraw, zebrań, życzeń. Referowanie poczty. Kontrola wykonania zleceń.

b) Referat stat. regul.

Projekt statutu.
Pr. przepisów przejściowych.
Pr. ogóln. regul. wewn.
Przepisy o prawem legalizowaniu drużyn etc.
Regulamin G.K.
Regulamin gromad (ognisk).
Projekt zmian terytorjalnych.

c) Referat sprawozdawczy.

Statystyka 1.I.1930.
Jednorazowy spis 1930.
Rewizja systemu raportów.

d) Referat gospodarczy.

Konserwacja i uzupełnienie sprzętu.

e) Ref. skarbowy.

Budżet na okres przejściowy.
Budżet na okres po zm. statutu.
Prace przygotowawcze celem zwiększenia środków materialnych.

f) Referat mniejszości.

Zebrań i uporządkowanie informacji.
Ustalenie wytycznych.

II. Wydział organizacyjny.

Akcja 1930/31: Każdej drużynie: izba, Komendzie: lokal, Komendzie Chorągwi: 1 płatny sekretarz i 1 płatny wzytator.

a) Ref. ogólny.

Bieżąca korespondencja.
Bieżące zarządzenia.
Wprowadzenie „listów mianowań”.
Charakterystyka Kom. Chorągwi i Chorągwi jako całości.
Tereny pod specjalną opieką.

b) Referat środowisk kierowniczych.

Kartoteka Kom. Chorągwi.
Kartoteka hufców i hufcowych.
Organizacja K.Ch.wg. zasadniczego planu.
Organizacja hufców.

c) Ref. spisu drużyn.

Spis i ocena drużyn 1930.
Projekt zmian upraszczający spis: rewizja warunków oceny.
Kartoteka drużynowych.
Kartoteka drużynowych.

d) Ref. kontroli i pomocy pracy.

Wizytacje.
Kursy lotne.
Jak pracują komisje prób.
Zbadanie „przepływu” młodzieży przez drużyny.
Kontrola prenumeraty i czytania „Harcmistra”.
Kontrola „czuwania” harcerzy i starszyny.
Zwrócenie uwagi na pracę zimową.
Poradnia dla drużynowych.
Biblioteki ruchome.

e) Ref. akcji letniej.

Ocena obozów 1930.
Mapa ob. stał. i wędr. 1930.
Letnie okręgi wizytacyjne i pełnomocnicy N.G.K.
Pomoc lekarzy powiatowych.

Ośrodek obozów w Żabiem.
Kartoteka terenów.
Rewizja raportów obozowych.

f) Ref. pośrednictwa pracy.

Wyszukiwanie posad dla harcerzy i harcerzy na zgłoszone posady.
Ułatwianie przenoszenia się harcerzy do miejscowości, gdzie są bardziej potrzebni.

g) Referat typów drużyn.

Drużyny seminarijne.
Drużyny mł. zarobkujące.
Drużyny wiejskie.
Organiz. dr. specjalnych.
Próby organizacji filjalnych.

h) Referat chorągwi kieleckiej.

i) Referat chorągwi białostockiej.
pracują na prawach Komend Chorągwi.

III. Wydział kształcenia starszyny i osobowy.

Akcja 1930—31: Każdy harcmistrz i podharcmistrz drużynowym lub związanym z drużyną.

a) Referat ogólny.

Bieżące prace związane z nominacją etc.
Doroczny spis starszyny.
Spis 10-letnich i 15-letnich oraz starszych pracowników.
Wciąganie do pracy urlopowanych, rezerwistów etc.
Pozyskiwanie nowych pracowników Z. H. P.
Nacisk na starszyny, by pracowały w drużynach.
Przepisy o minimum pracy wystarczającej do zalicz. służby.
Ewidencja Honor. Rad Starsz.
Instr. dla Hon. Rad Starsz.

Komisja osobowa.
Komisja dyscyplinarna.

b) Ref. kursów Związkowych.

Obóz słowiański (pierwsza połowa lipca), ewent. ze zjazdem absolw. kursów Związk.
Obóz nad Serwami (druga połowa lipca).
Obozy Chorągwi uznane za Związkowe.
Obóz podharcmistrzów.
Kontrola udziału w kursach Związk.
Kurs korespondencyjny.

Informowanie Z. H. P. o kursach różnych typów organizowanych przez poszczególne k. ch.

Inicjatywa kursów technicznych.

Kontrola kursów korespondencyjnych.

(Wydział prowadzi spisy wszelkich kursów w Z. H. P. i wszystkie inne wydziały obowiązane są dostarczać mu informacji).

d) Ref. kursów zimowych.

Organizacja kursu w Warszawie.

Org. cyklu odczytów w Warszawie (dla K. P. H. i drużynowych etc.).

c) Ref. kursów chorągwi.

Kontrola zgłoszeń kursów.
Mapa kursów.

IV. Wydział programowy.

Poza opracowywaniem materiałów we własnym zakresie, uzgadnia i koryguje prace o charakterze programowym wszystkich innych wydziałów.

a) Ref. kształcenia starszyny.

Wskazówki dla kursów nieobozowych.
Rewizja programów kursowych.
Rewizja progr. prób starszyny.
Programy kursów lotnych.
Konkursy metodyczne.
Bibliografia (kompletna).
Teoria Harcerstwa w broszurach.
Przekład „Rovering to success”.
Podręcznik harcmistrzowski.

Wskazówki do pracy środowisk kierowniczych.

Ramowy regulamin K. Ch., Hufc.
Instr. o „czuwaniu” harcerza i zbiórkach alarmowych.

d) Ref. obozów stałych.

Rewizja instrukcji obowiązujących.
Instr. dla opiekunów obozów.
Wskazówki do obozowania zimowego.
Bibliografia obozowania.

f) Ref. techniki skautowej i pomocy.

Spis specjalistów.
Rewizja sprawności.
Typy i programy kursów technicznych
Bibliografia podręczników technicznych (harc. i nieharcerskich).
Normalizacja sprzętu.
Spis i źródła tablic i t. p.
„Skrzynka instruktora”.
„Skrzynia kursowa”.
Spis harcerzy radioamatorów.

b) Ref. progr. pracy drużyn.

Rewizja prób młodzieży (dokończenie).
Instrukcja przeprowadzania prób.
Wskazówki do układania programów pracy w oparciu o próby.
Typowe programy pracy wilcząt, druż. szk. powsz. na wsi — w mieście; szk. średnich og. kształt.; seminarijnych; zawodowych; pozaszkolnych miejsk. — wiejsk.; starszej młodzieży zarobkującej; specjalnych.
Wskazówki do pracy zimowej.
Podręczniki dla młodzieży.

e) Ref. obozów wędrownych i krajoznawstwa.

Instrukcja dla wycieczek i obozów wędrownych.
Wykaz szlaków, schronisk, punktów oparcia.
Porozumienie i stały kontakt z organizacjami krajoznawczymi.
Współpraca z instytucjami ochrony przyrody.
Dostarczanie zdjęć krajozn. T-wu Krajozn.
Współpraca z „Orlim Lotem”.
(patrz także Harcmistrz XI.1929, str. 124)
H. Rada Krajozn.

g) Referat śpiewu i muzyki.

Wybór pieśni zaleconych, wydanie śpiewnika z nutami.
Wybór instrumentów obozowych i kursy.

h) Referat historyczny.

Historia pułku harcerskiego.
Rozwój liczbowy Harc.
Odnaczeni za uratowanie życia.
Historia najstarszych drużyn.
Historia Harcerstwa.

c) Ref. instrukcji organizacyjnych.

Instr. dla zakładaj. drużyny harc.

i) Ref. pracy społecznej.

Ankieta o pracy społ. harcerzy.
Wytoczne prace społecznej.

V. Wydział Starszego Harcerstwa.

Korespondencja bieżąca z zrzeczeniami. Tworzenie nowych drużyn. Wizytacja co miesiąc jednego środowiska. Konferencja w sierpniu. Wydanie jednodniówki akademickiej. Wydanie broszury dla młodzieży rzemieślniczej. Kurs korespondencyjny. Świętlica w Warszawie (pomoc). Kompletowanie biblioteczki.

VI. Wydział Międzynarodowy.

Korespondencja bieżąca z Biurem Międzyn. i organizacjami innych narodów. Kompletowanie sprawozdań, czasopism. Zestawienie krótkich informacji o org. skautowych. Wydanie pocztówek świątecznych i z Sw. Jerzym. Rozsyłanie materiałów propagandowych o Polsce. Artykuły do Jamboree i prasy ogr. sk. Likwidacja spraw Dżembo. Pielgrzymka do Rzymu. Konferencja i Kandersteg 1931. Przyjęcia wycieczek. Współdziałanie w kursie słowiańskim.

VII. Wydział Drużyn Polskich Zagranicą.

Bieżąca korespondencja i pomoc. Pozyskanie stałej pomocy instytucji zajmujących się Polakami na obczyźnie i współpraca z nimi. Akcja letnia. Dojazdy.

VIII. Wydział Wychowania Fizycznego.

Prace programowe: Kalendarzyk Sportowy. Zmiany w próbach na stopnie i sprawności. Nowe sprawności w. f. Regulaminy zawodów i konkursów. Programy kursów.

Prace organizacyjne: Zorganizowanie wydziałów w. f. w Komendach Chor. i usprawnienie ich działalności. Organizacja zawodów.

Organizacja kursów: a) narciarskie (styczeń—luty), b) gier sport. i łucznicstwa w Warszawie, tydzień po Wielkiejnocy, c) pływania 30.VI — 5.VII., d) obóz w. f. 12.VII. do 22.VIII na 80 harc., e) obóz żeglarski pod Gdynią 19.VII — 19.VIII, 60 uczestn., f) Międzynar. Zlot Skautów Wodnych w Belgii, obóz przygotowawczy czerwiec—lipiec.

Organizacja odpraw i konferencji kierown. i instrukt. w. f.

Org. Związku Harcerskich Klubów Sportowych.

Ewidencja — statystyka. Prace sprawozdawcze i propagandowe (praca w. f. w drużynach i udział drużyn i harcerzy w świątach w. f. i p. w. i imprezy sportowe przeprow. przez K. Ch. Formularze raportowe. Ewidencja czołowych zawodników. Spis harcerzy absolwentów kursów w. f. Tabele rekordów harcerskich. Tabele i wykresy ilustrujące rozwój w. f. w H. Materiały dla prasy.

Fundusze. Majątek. Budżet. Plan realizacji. Ewidencja inwentarza. Zakup sprzętu dla G. K. i chorągwi. Ułatwienie nabywania sprzętu w C. K. D. H.

Kontrola prac w. f. w chorągwiach, wizytacje.

Bieżąca praca: korespondencja, współpraca z wydziałem p. w., osobowym, organizacyjnym, z ośrodkami w. f.

IX. Wydział P. W.

Prace programowe: Program p. w. w druż. harc. różnego typu. Uzgodnienie programów prób harcerskich z wymaganiem p. w. Regulamin oznaki harc. p. w. i oznaki strzeleckiej harc. Ujednolajnienie umundurowania.

Prace organizacyjne i wyszkoleniowe. Rozdział pracy p. w. w drużynach harc. i w oddziałach harc. p. w. Wydzielanie zastępów starszych druhów, kandydatów na instruktorów p. w. i wprowadzenie (ożywienie) p. w. w drużynach akademickich. Podniesienie sportu strzeleckiego i łuczniczego przez zawody o mistrzostwo drużyn, środowisk, chorągwi. III. Związkowe Zawody Strzeleckie w kwietniu 1930. II. Kursy sędziów strzeleckich. Zawody o programie p. w. Obozy harcerskie p. w. VI/VIII 1930. Zawody łucznicze wrzeień 1930.

Dalsza organizacja wydziałów p. w. w chorągwiach Oddziały p. w. (sekcja, wojsk. drużyna, pluton) przy każdej drużynie z harcerzy starszych ponad 16 lat; oddziały w środowisku dla niećwiczących w hufcach. Przeprowadzenie zakazu należenia członków Z.H.P. do innych związków i organizacji (prócz hufców szkolnych). Zalecanie udziału harc. w świętach p. w. i t. p. Akcja letnia p. w. (pomoc K. Ch. przy organizowaniu wykładów i zajęć z tej dziedziny na obozach).

Ewidencja statystyka. Prace sprawozdawcze. Propaganda (analogicznie jak wydział w. f.). Tworzenie kadr pomocniczych instruktorów p. w. z członków Z. H. P. Ewidencja ich: spisy harcerzy, kt. odbyli służbę woj-skową; spisy specjalistów.

Fundusze-majątek, kontrola. Sprawy bieżące (analogicznie jak wydz. w. f.).

X. Wydział wydawnictw i propagandy.

Wydział stopniowo przejmie część funkcji Działu Wydawnictw Naczelnictwa (z chwilą przeprowadzenia wydzielania wydawnictw żeńskich).

a) Referat wydawnictw.

- A) Biblioteka Głównej Kwatery M.
1. Wskazówki dla skautmistrzów.
 2. Instrukcja obozowa.
 3. Wskazówki dla harcmistrzów (wydanie tymczasowe w broszurach).
 4. II Narodowy Zlot Harcerzy.

B) Stworzenie pisma dla młodzieży.

C) Rozwój „Harcmistrza”. Organizacja kolportażu.

b) Referat Propagandy.

Kwadransy tygodniowe radjowe. Radjowe odczyty o Harcerstwie.

Biuletyny prasowe co 2 tygodnie.

Zakład fotograficzny: Powiększenie zdjęć harcerskich.

Wystawa zdjęć w kwietniu 1930.

Przygotowanie przezroczy i gotowych odczytów.

„Komasacja” i eksploatacja filmów.

Wybaczenie, jeżeli Was zanudziłem temi przydługimi wykazami. Uważam je za pożyteczne, dla poinformowania starszyny w czym może pomóc, dla zachęcenia Komend Chorągwi do opracowania

analogicznych spisów i ułożenia z nich potem planu.

Raz jeszcze przypominam o współpracy z G. K. i proszę o nią.

St. Sedlaczek.

Witold Sawicki, G. K. M.

Program pracy drużyny.

I. Metody pracy w drużynie.

1. Program, który podaję może służyć jedynie za przykład. Praca harcerska jest żywa, i nie sposób jest zamknąć ją w ciasne, niezmiennie ramki. Każda niemal drużyna żyje w innych warunkach, posiada inny dorobek pracy, inny poziom, wiek, charakter chłopców.

Niech nas jednak zasada indywidualizowania pracy drużyny nie prowadzi za daleko. Praca drużyny musi być oparta o stałe metody—uznane jako harcerskie i dające jej prawo należenia do Związku Harcerstwa.

Pozatem Prawo i Przrzeczenie jest jasne, cel Harcerstwa wyraźny, typ Harcerza, który ma się w drużynie wychować, ustalony. Otóż w granicach Prawa, metod i sposobów skautowych posiada drużynowy swobodę dostosowania organizacji swej pracy do własnej drużyny.

2. Środkami wychowawczymi, które powinny być używane w drużynie harcerskiej są między innymi:

a) *Własny dobry przykład drużynowego.* Nie można kłamać, postępować brutalnie, i ordynarnie, palić, być niesumieinnym i t. p., gdy się tego zabrania chłopcom.

b) *Wychowanie indywidualne.* Należy znać każdego chłopca w drużynie, jego życie, charakter, troski, Do każdego chłopca stosować odpowiednie środki wychowawcze, żeby go urobić na harcerza. Na poje-

dyńczego chłopca wpływać przez obcowanie osobiste, rozmowy, odpowiednie ćwiczenia.

c) *System zastępowy* nie przeczy poprzedniej zasadzie. Polega na pracy małych grup chłopców pod wodzą rówieśnika lub starszego kolegi, lecz pod czujną kierowniczą opieką drużynowego i przy-bocznego.

d) *Dobry uczynek, pojedynczy i zbiorowy.* Zwłaszcza bez niego, drużynie grozi stanie się klubem do wycieczkowania i sportu.

e) *Zawody między zastępami i współdziałanie* drużyny odbywa się w zastępach. Nawet gdy drużyna ćwiczy wspólnie, to zastępów nie należy rozbić. Na wycieczce zastępy gotują osobno i t. p.

f) *Rada drużyny, jako organ doradczy drużynowego* ma wielkie znaczenie wychowawcze. Rozwija inicjatywę zastępowych, podnosi poczucie odpowiedzialności za drużynę i t. p.

g) *Próby i sprawności harcerskie.* Nie należy ich zaniedbywać, ale nie trzeba robić z nich egzaminów i „inkwizycji”. Chłopiec musi odbyć próbę we właściwym czasie oraz powinien umieć jej zakres do kładnie i praktycznie. W razie prób niedbale przygotowanych stopni nie przyznawać, a jeszcze lepiej chłopca źle przygotowanego do prób nie dopuszczać. Pamiętać, że wyższy stopień stawia również wyższe wymaganie ideowe.

h) *Zwyczaje i formy zewnętrzne harcerskie* wywierają wielki wpływ i bardzo pociągają, zwłaszcza młodszych chłopców. Drużynowy powinien ich ściśle przestrzegać, lecz bez zbytniego formalizmu i bez „kapralstwa”. Drużyna powinna n. p. być porządnie wyekwipowana, dobrze się przedstawiać na występach zewnętrznych. Drużynowy sam n. p. winien znać musztwę, być porządnie umundurowany i t.p.

i) *Obozy, wycieczki, życie z przyrodą* — to może najpotężniejszy środek wychowawczy Harcerstwa. Drużyna musi chodzić na wycieczki zarówno latem jak i zimą. Należy jednak chronić chłopców przed przeziębieniem i chorobami, które mogą być wynikiem zbyt ryzykownych ćwiczeń. Wyrabiać w chłopcach hart i zaradność. Drużyna, zwłaszcza wiejska, powinna mieć co roku dobrze prowadzony obóz latem. Inaczej będzie mało warta.

j) *Karność harcerska* — to karność wojskowa. Rozkaz każdy musi być wykonany wesoło i bez dyskusji. Jest to wielką szkołą charakteru dla harcerzy. Drużynowy nie będzie nadużywał swej władzy i zachowa takt, ale w żadnym razie nie pozwoli na jej poderwanie. Należy się starać usilnie, aby harcerze w zastępach zachowywali posłuch i przestrzegali form przepisanych na służbie, wobec swoich zastępowych, przybocznych i wobec każdego, kto ma nad nimi komendę. Należy przestrzegać, aby polecenia i rozkazy były możliwe do wykonania. Unikać nastrojów koczowniczych. Karność harcerska nie jest ślepa, lecz świadoma. Harcerz słucha i wypełnia rozkazy radośnie, bo w ten sposób służy Polsce, Harcerstwu, wypełnia Przrzeczenie i wyrabia swój charakter.

k) *Stosunek do rodziny i szkoły*. Drużynowy będzie pamiętał jeszcze, że: Harcerstwo jest tylko jednym z głównych czynników, które wychowują chłopca. Rodzina, szkoła i Harcerstwo — muszą współdziałać ze sobą, by skutek wychowania był możliwie dobry.

Rodzina jest podstawą społeczeństwa i ona ma najwyższą władzę nad chłopcami.

Szkoła — przygotowuje chłopca do życia, otwiera mu drzwi do pracy zawodowej, daje mu wiedzę i ona też powinna stać na drugim miejscu w zorganizowanym oddziaływaniu wychowawczym.

Dopiero uzupełnieniem działalności rodziny i szkoły jest życie w drużynie. (Nie „Harcerstwo”, bo Harcerstwo tworzy również związek ludzi dorosłych, którzy ukończyli szkoły, posiadają zawód i stworzyli własne rodziny.)

Dlatego też praca w drużynie nie może wprowadzać zamętu w trybie życia rodzinnego chłopca i nie może przeciwstawiać się szkole.

Drużyna stara się z chłopca zrobić dobrego członka rodziny oraz dobrego ucznia i wyrabia te cechy charakteru w harcerzu, które szkoła i rodzina wyrabiają w niedostatecznej mierze.

Obowiązki drużynowego jednak sięgają dalej. Drużyna musi nieraz zastąpić chłopcu rodzinę, gdy ten jej nie posiada, drużyna musi wpływać na rozwój umysłowy chłopca i dać mu facha do ręki, gdy harcerz nie chodzi do szkoły, lub szkoła mu fachu nie daje.

Jeszcze parę uwag.

Praca drużynowego musi się odbywać według programu. Inaczej będzie partacka. Program polega na stwierdzeniu — *do czego dążyć i na wybraniu środków — sposobów zdobycia tego celu.*

Drużynowy, który prowadzi robotę od zbiórki do zbiórki, spychając co ważniejsze zajęcia, nie prowadzi roboty wychowawczej, ale zabiera tylko czas sobie i chłopcom.

Nie wystarczy postawić w programie jedynie ogólnego celu, np.: „zrobię z chłopców dobrych Polaków”. Trzeba cel zasadniczy mieć na uwadze, ale gdy brak pozatem bliższych celów — powoływanie się nań może się stać frazesem.

Te bliższe cele będą dwojakie:

Przedewszystkiem — *cel wychowawczy*. Drużynowy zna swych chłopców i musi sobie odpowiedzieć na pytanie, jaką cechę charakteru zamierza w każdym wyrobić na początek. Do tego celu użyje odpowiednich środków: tchórzowi będzie działał na ambicję, niezaradnemu chłopcu da do spełnienia samodzielne zadanie, egoistę zachęci do spełniania dobrych czynków i t. p.

Kiedy pierwszy etap przebyty, zabierzemy się do cechy następnej. Najlepiej, jeżeli wychowanie odbywa się przy współudziale chłopca. Młodzik w Przrzeczeniu obiecał pracować nad sobą. Pomóżcie mu w tem po harcersku, a będą rezultaty.

Można również pewne cechy wyrabiać w całym zastępie gdzie ich wyraźnie braknie, jak obowiązkowość, lojalność i t. p. Tylko, że i wtedy nie do wszystkich chłopców można stosować jedną metodę. Np. w stosunku do harcerza niekarnego i ambitnego dadzą wynik inne środki niż w stosunku do takiegoż chłopca pozbawionego ambicji.

Cel wychowawczy pracy drużynowego niezależnie od tego ograniczy się tylko do wyrabiania charakteru. Nieraz będzie musiał drużynowy przygotować chłopca do przyszłego zawodu i w ten sposób zapewnić mu pomyślność życiową.

Należy pamiętać, że cel wychowawczy pracy jest najważniejszy. On stanowi o wartości naszych poczyniń w drużynie. Gdy go brak, gdy drużynowy go sobie nie uświadamia, robota jego mało jest warta.

Drugim z owych bliższych celów — będzie *cel administracyjny*.

Uporządkowanie inwentarza, zorganizowanie Koła Przyjaciół, umundurowanie drużyny, obóz letni, urządzenie zbiórki drużyny czy wieczornicy, wszystko to musi być przedmiotem pracy drużynowego. Ale zarówno obóz, jak izba czy zbiórka nie są celami same w sobie. One tylko służą za środki do osiągnięcia wychowawczego celu. Muszą być stosowane świadomie i tylko o tyle o ile nie przeszkadzają, lecz pomagają celowi głównemu.

Dlatego też wspaniała izba, ładne mundury wtedy jedynie mówią dobrze o drużynie, jeżeli istnieje w niej świadoma praca wychowawcza. W przeciwnym razie są tylko szyldem. Z drugiej jednak strony, drużynowy, który źle prowadzi administrację, jest zwykłym niedołęgą. Brak środków wychowawczych sprawia, że nie zdołamy osiągnąć celu. I dlatego zasługują one również na pilną uwagę.

Kierowanie się wskazówkami, które przytoczyłem, jest nieodzowne do tego, aby drużyna zasługiwała na miano harcerskiej, t. j. prowadzonej harcerskim systemem.

Ś. P. Dr. JULIUSZ WIELICZKO

W dniu 29 października zmarł w Warszawie wielki przyjaciel młodzieży, Druh Dr. Juliusz Wieliczko, w 69 roku życia. Już przed laty jako lekarz powiatu łódzkiego dał się poznać jako troskliwy opiekun młodzieży szkolnej. Gdy stanowisko to opuszczał, wdzięczni obywatele ofiarowali mu domek i kilka morgów gruntu pod Łodzią—Druh Wieliczko stworzył z tego fundację dla kolonij letnich i wielokrotnie zabiegał o wykorzystanie jej przez harcerzy. Będąc później referentem w Wydziale opieki nad młodzieżą w Ministerstwie Zdrowia Publicznego był członkiem Komisji do Spraw Harcerstwa, w ostatnich latach pracował jako lekarz szkolny w Warszawie, a w Z.H.P. był lekarzem Głównej Kwatery. Mimo podeszłego wieku w czasie kilku ostatnich wakacji wizytował obozy, nieraz duże przestrzenie przebywając pieszo.

Sam gorącej wiary, pozostawił Harcerstwu w pamięć po sobie obraz Matki Boskiej Berdyczowskiej, z ołtarzyka Konfederatów Barskich, uchroniony od zagłady bolszewickiej przez siebie, przewieziony do Polski.

Obraz ten znajduje się w przechowaniu w kościele na Kamionku, w ołtarzyku przenośnym, a w myśl życzeń ś. p. Druha Juliusza ma być używany

przy nabożeństwach w czasie większych uroczystości harcerskich.

Straciliśmy ś. p. Druha Wieliczkę niespodzianie, wiek bowiem do ostatnich dni życia nie pozbawił go wielkiej życzliwości i ruchliwości. Z tym większym żalem żegnamy go, gdy odszedł na Wieczną Służbę.

St. Sedlaczek.

Ś. P. MIKOŁAJ MELENIECKI

Przyjechał z Kijowszczyzny, skąd rodem pochodził (ur. w r. 1894, w Burzance pow. Winogradzkiego). Rozpoczął służbę harcerską w 3 drużynie zagłębiowskiej, im. Stanisława Żółkiewskiego w Grodźcu, 6 maja 1923 roku. Miał wówczas lat 29. Pracy harcerskiej oddaje się z całym zapalem. Niezbyt silną budowę fizyczną zastępuje mu hart i siła ducha, zapamiętanie w pracy społecznej.

Przechodzi wszystkie próby młodzika, wywiadowcy i ćwika. Zgłębia i zaznajamia się dokładnie z organizacją harcerską, jeździ do obozu w Łekawie, obejmuje kierownictwo drużyny wilczą w Grodźcu, a w roku 1927 zostaje mianowany p. o. komendanta Hufca Będzińskiego. W grudniu 1928 r. otrzymuje nominację na podharcmistra Z. H. P.

Śmierć go zabrała z szeregow harcerskich, które umiłował całym sercem, wszystkie swe siły poświęcając w pracy pod zawołaniem: Bóg i Ojczyzna!

KALENDARZYK SPORTOWY

na rok 1930, dla Chorągwi Męskich Z. H. P.

Obejmuje zawody centralne i korespondencyjne.

Udział: w zawodach uczestniczą członkowie Z. H. P. Zawody odbywają się zgodnie z przepisami odośnych Państwowych Związków Sportowych.

1. 2 stycznia — 25 lutego. Łyżwiarские zawody korespondencyjne o Mistrzostwo G. K. M. Przeprowadzą Komendy Chorągwi:

Dystans 500 m. 1 km. i 5 km.

Protokoły należy nadesłać do dnia 28 lutego do G.K.M.

2. 16 lutego. Saneczkowe zawody centralne w Warszawie o Mistrzostwo G. K. M. Tor: długość 300 m. wysokość względna startu — mety — 25 m. minimum 1 vivez. Jazda jedynek i dwójek. Sanki bez kierownicy. Na „bobach” — w wypadku zgłoszenia się minimum 6 osad.

3. Styczeń — luty. Kursy narciarskie dla młodzieży harcerskiej i instruktorskie organizowane przez poszczególne Chorągwie.

Odpowiednie Chorągwie zorganizują po kursach zawody narciarskie o Mistrzostwo „Podkarpacia”, „Wileńszczyzny”, „Tatr”.

4. Kwiecień. Kurs gier sportowych i łucznictwa w Warszawie dla instruktorów gier w Chorągwiach, hufcach i drużynach. Czas trwania 6 dni, początek w drugi dzień Świąt Wielkiejnocy.

5. 3 maj. Harcerski bieg naprzelaj w ramach „Narodowego Biegu” w Warszawie.

6. 3 maj. Sztafety kolarskie harcerskie do p. Prezydenta. Zjazdy gwiazdziste do Warszawy (w ramach Chorągwi Mazowieckiej), lub kilku Chorągwi łącznie.

7. Maj. Próba sprawności fizycznej w drużynach w ciągu maja. Kom. Chor. nadesła raporty do 20 czerwca do G.K.M.

8. 28 — 29 czerwca. Zawody pływackie centralne — w Warszawie o Mistrzostwo G. K. M.

Program: junjorzy do lat 13-tu — 50 m. stylem dowolnym

„ do lat 15-tu — 100 m. „ „

harczerze od 15 do 35 — 100 m. „ „

„ „ „ — 400 m. „ „

harczerze od 15 do 35 lat — 200 m. stylem klasycznym

senjorzy „ od 35 lat „ — 100 m. „ grzbietowym

„ „ — 100 m. „ dowolnym

sztafeta 8X50 m. (8 harcerzy z jednej drużyny)

Skoki z trampoliny: 1) Jaskółka z miejsca

2) „ z rozbiegu

i 3) skoki dowolne.

9. 30 czerwca — 5 lipca. Metodyczny kurs nauki pływania i wioślarstwa w Warszawie dla instruktorów do obozów harcerskich.

10. 18 lipca — 22 sierpnia. Obóz instruktorski Wychowania Fizycznego dla 80 harcerzy.

11. lipiec — sierpień. Kurs żeglarski instruktor-ski pod Gdynią dla 40 harcerzy. Lipiec — sierpień kurs żeglarski nad Serwami dla 30 harcerzy.

12. lipiec — sierpień. Kurs żeglarski dla młodzieży harcerskiej pod Gdynią dla 20 harcerzy.

13. wrzesień — lekkoatletyczne mistrzostwa Chorągwi i korespondencyjne G. K. M.

Program: biegi 100 m. 400 m. 1500 m. 3000 m. 110 m. przez płotki, sztafety 4X100 (reprezent. Chorągwi) 8X1 km. (reprez. Chorągwi).

Skoki: wzwyż, wdał i o tyczce.

Rzuty: dyskiem, oszczepem i kulą.

14. wrzesień. Próba sprawności fizycznej w drużynach. Kom. Chor. nadesła raport do 28 października.

15. październik. Turniej siatkówki o Mistrzostwo G. K. M. w Warszawie.

16. październik — Mistrzostwo łucznicze G. K. M. w ramach Narodowych Zawodów Łuczniczych w Warszawie.

17. listopad. Bieg Radzymin—Warszawa—(sztafeta).

18. grudzień. Turniej koszykówki o Mistrzostwo G.K.M.

(—) Władysław Oledzki

Kierownik Wydziału Wychowania Fizycznego

ROZSTRZYGNĘCIE KONKURSÓW G.K.M. I i 2.

Z nadesłanych 15 prac Sąd Konkursowy wyróżnił następujące prace:

w konkursie L. 1.

Nagroda I. Godło № 33 Dh. ks. Stanisław Bełch.

w konkursie L. 2.

Nagroda I. Godło Rudy Wilk Dh. Bronisław Paluch.

Nagroda II. Godło Orzeł Skalny Dh. Ludwik Kohutek.

Z WYDAWNICTW.

Zarys nauki organizacji sił zbrojnych, Mjr. dyp. Roman Starzyński. Warszawa 1929 r. Wojskowy Instytut Naukowo-Wydawniczy. Cena 6 zł. Książka ta jest jedyną aktualną pracą z zakresu organizacji sił zbrojnych; uwzględnia zarówno stan obecny organizacji jak i jej historyczny rozwój. W szczególności traktuje o systemach tworzenia sił zbrojnych, o składzie osobowym i zadaniach głównych, o siłach zbrojnych w czasie pokoju, o organizacji jednostek wojskowych i władz wojskowych, wreszcie osobny rozdział poświęcony jest siłom zbrojnym morskim. Autor tej pracy, wieloletni pracownik na niwie organizacji wojska oraz wykładowca tego przedmiotu w szeregu szkół i kursów wojskowych potraktował omawiany temat bardzo szeroko (około 300 stron dużego formatu) i gruntownie, dostosowując jego zakres do programu nauki organizacji w szkołach wojskowych. Ze względu na wartość tej pracy Pan II. Wiceminister Spraw Wojskowych zezwolił na używanie jej w szkołach i formacjach wojskowych. Podręcznik ten jest konieczny dla wszystkich interesujących się dziedziną organizacji wojska.

BIBLIOTECZKA ŻOŁNIERZA POLSKIEGO.

Wojskowy Instytut Naukowo - Wydawniczy od dość dawna wydaje cykl popularnych książeczek stanowiących ciekawą i pożyteczną lekturę dla szeregowych oraz członków organizacji przysposobienia wojskowego. Cykl ten obejmuje nie tylko wiadomości ze służby wojskowej: a więc nauki o broni, musztry, okopywanie się i t. p. — ale i ogólnokształcące. Wiadomości te ujęte są w formę czytanek i pogadanek. Obecnie ukazały się nowe tomiki tej biblioteczki, a mianowicie:

Antoni Słószarczyk. Piechur a czołgi. Cena 1.—zł. Autor tej pracy omawia właściwości czołgów, przedstawia ich rozwój w różnych państwach, ich użycie, marsze, organizację i łączność wreszcie sposoby i środki ich zwalczania. Praca ujęta jest przystępnie i bogato ilustrowana. Po przeczytaniu jej można wyrobić sobie jasny pogląd na znaczenie czołgów w dzisiejszych sposobach walki.

Kpt. Karol Kleczke. Okopywanie się. Cena 1.50 zł. Autor omawia cel okopywania się oraz sposób wykonywania różnych robót ziemnych jak np. maskowanie, przysposobienia pola ostrzału, rowy łącznikowe i strzeleckie, stanowiska ciężkiej broni piechoty, przeszkody, strzelnice, strażnice i schrony, stanowiska pozorne i t. p. Praca ta w popularny sposób przedstawia się ostonie żołnierza od pocisków i zapewnić większą skuteczność jego broni. Zawiera 73 rysunki w tekście.

Do numeru lutowego „Harcmistrza” załączamy okładkę i wstępny arkusz „Wskazówek dla skautmistrzów.

Prenumerata kwart. zł. 3.50 wraz z przes. poczt. Numer niniejszy zł. 1.00. Konto P.K.O. Nr. 10020.

Rękopisy bez podpisu i adresu autora nie będą przez Redakcję uwzględniane.—Rękopisów nadesłanych Redakcja nie zwraca.

Wydawca: Naczelnictwo Z. H. P. w osobie Stanisława SEDLACZKA, Warszawa, Aleja Ujazdowska 37 m. 12. Telefon 101-20.

Redaktor: Stanisław SEDLACZEK, **P. o. Sekretarza Redakcji:** Lech GRABOWSKI (odpowiedzialny za korektę).

Administracja: Al. Ujazdowska 37 — 12; Tel. 101-20, od godz. 10 do 12. Konto P. K. O. 10.020.

Druk „LECH”, Warszawa, Koszykowa 33.

KRONIKA.

Delegatem Państwowego Urzędu W. F. i P. W. do władz naczelnych Z. H. P. został mianowany mjr. Edward Pfeiffer, b. harcerz łódzki, który już od paru miesięcy współpracował w G. K. M. w zakresie w. f. i p. w.

Koło Tow. Szkoły Ludowej w Węgierskiej Górze opiekuje się drużyną harcerską, złożoną z uczniów szkoły średniej i powszechnej. Na umundurowanie 21 członków oraz na obóz letni wydano 258 zł.

Jak Foka została Francuzem i zastępcą Baden-Powella. W Nr. 1 „Piomyka” z dn. 4.IX.1929 r. na str. 7 przy artykule o Złocie Harc. podano fotografię grupy harcerskiej z podpisem „Zastępca Baden-Powella, Francuz Martue w otoczeniu harcerzy (czwarty od lewej strony)”. Ów mniemany Francuz po dokładnym przyjrzeniu się przez zwyczajne oczy okazuje się „Foką obozową” czyli dhem Olgierdem Grzymałowskim. Francuza, którego prawdziwe nazwisko brzmi Marty, na owej fotografii niema wcale.

TM.

„New Era” angielskie czasopismo pedagogiczne wydało specjalny numer poświęcony oświacie i wychowaniu w Polsce. Jest tam i artykuł o harcerstwie p. o. St. Sedlaczka. Staraniem G. K. kilkadziesiąt egzemplarzy „New Era” będzie rozesłanych do organizacji zagranicznych i do wybitnych działaczy skautowych.

37 Warszawska D. H. obchodziła uroczystości dziesięciolecie swego istnienia.

Budżet wychowania fizycznego. Sumy preliminowane na cele wychowania fizycznego w budżecie państwa przekraczają 10 milionów złotych i ulokowane są głównie w dziale Ministerjum Oświaty. Najważniejszą pozycją jest budżet Państwowego Urzędu W. F. w sumie 9.500.000 zł. Główne pozycje tej sumy to: inwestycje i subwencje—1.495.000, CIFW—1.000.000, instruktorzy—921.000, uposażenia i administracja—518.000, sprzęt sportowy—512.000, organizacja kursów i obozów—234.000, wyżywienie obozów—2.175.000. Poza tem w dziale Ministerjum Oświaty figuruje suma 400.000 na higienę szkolną, w dziale Min. Spraw Wewnętrznych figuruje suma 400.000 na wychowanie fizyczne w KOP., w dziale Min. Spraw Wojskowych figurują następujące sumy — sprzęt pomocniczy do wyszkolenia — 219.000, sprzęt gimnastyczny — 22.000, nagrody — 3.000, strzelnice — 16.000. Ogółem sumy preliminowane na cele sportowe sięgają 10.500.000 złotych.

Kobiety w walce z alkoholizmem. Dn. 6 grudnia odbyło się w Warszawie zebranie organizacyjne Wydziału Kobiecego Pol. Tow. Walki z Alkoholizmem „Trzeźwość”, na którym został omówiony szczegółowy program działalności Wydziału mającej za zadanie: pracę oświatowo-pedagogiczną (m. in. kursy instruktorskie dla działaczy społecznych, sprawa metodyki nauczania alkoholologii), propagandowo-społeczną (m. in. świetlice, domy ludowe, herbaciarnie i t. p.). Jednym z głównych zadań będzie dążenie do złączenia w działalności przeciwalkoholowej możliwie wszystkich organizacji kobiecych bez różnicy kierunków społecznych i politycznych.

Do Zarządu Wydziału Kobiecego wybrane zostały pp.: dr. Betcherówna, Chojnacka, Elsnerowa, Guerquin, Jachomowiczówna, dr. Jurjewiczówna, Samulakówna, dr. Skokowska-Rudolfowa, (przewodnicząca Wydziału) i Szymańska.

Wszelkich informacji udziela Sekretariat Wydziału: ul. Żórawia 21 m. 28, tel. 26-21 codziennie 4—6 z wyjątkiem niedziel i świąt.